Organizujemy peregrynacje obrazu Chrystusa Miłosiernego po parafiach, wspólnotach zakonnych i rodzinach. Do szerzenia kultu Miłości Miłosiernej i otwierania dla Niej swoich domów, w 1995 r., w święto Miłosierdzia – zachęcał Jan Paweł II, poświęcając obraz Miłosiernego Pana Jezusa w rzymskim kościele Ducha Świętego. Modlił się wtedy do Boga Ojca: „Pozwól, o Panie, aby Twoi wierni, otaczając czcią ten święty wizerunek, odczuwali to samo, co odczuwał Jezus Chrystus; by stali się ludźmi czyniącymi zgodę i pokój”.


Okaż nam, Panie, Swoje miłosierdzie! Jezu, ufamy Tobie!

Książe pt. „Głosie orędzie Bożego Miłosierdzia”
ks. Edmund Boniecki

15. CHRYSUS KRÓL MIŁOSIERDZIA

Jestem Królem Miłosierdzia.
(Dz. 88)

Pośród wielu refleksji dotyczących objawień, spotkań i rozmów z Chrystusem – znajdujemy w Dzienniczku, odbijającym „dzieje duszy” św. s. Faustyny – bardzo ważne słowa Pana Jezusa: „Napisz to: Nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzię wpierw jako Król Miłosierdzia” (Dz. 83).

W kontaktach ze swą duchową Córką. Zbawiciel nazywa siebie w ten sposób niejednokrotnie. Powiedzieć trzeba, że wcześniej nie spotkano takiego określania nawet w Biblii. W Starym Testamencie występowała idea miłosiernego władcy, lecz nie używano sformułowania „Król
Miłosierdzia”. W Nowym Testamencie mówi się jedynie o miłosiernym Arcykapłanie.

Św. s. Faustyna już na początku swego Dzienniczka nazwała tak Pana Jezusa, prosząc o stałą obecność w jej życiu: „Królu Miłosierdzia, kieruj, duszą moją” (Dz. 3).

Kiedy będąc w Wilnie w 1934 r., pełna pokory przyszła Święta zapytała, w jaki sposób oznaczyć nowo namalowany obraz przez Eugeniusza Kazimierowskiego na polecenie Zbawiciela, mówiąc: „Czy może być ten napis: Chrystus Król Miłosierdzia” – Jezus odpowiedział: „Jestem Królem Miłosierdzia” (Dz. 88). – Potwierdził więc jednoznacznie, że można i nawet trzeba tak Go nazywać.

Polecając Najlepszemu Zbawcy osoby, które o to prosiły, usłyszała s. Faustyna słowa Chrystusa, że gotów jest zawsze wysłuchać każdej modlitwy, zanoszonej zarówno za grzeszników, jak i przez ludzi pograżonych w grzechu, jeżeli intencje ich są szczere. Powiedział wtedy Chrystus: „Dla nich mieszkam w tabernakulum; jako Król Miłosierdzia pragnę obdarzać dusze łaskami, ale one nie chcą ich przyjąć” (Dz. 367).

S. Faustyna tak modliła się podczas ośmiodniowych rekolekcji w Wilnie w lutym 1935 r.: „Jezu, Królu Miłosierdzia, i znowu jest chwila, w której pozostaje sama z Tobą; przeto Cię błagam przez wszystką miłość Twoją, którą pała Boskie Serce Twoje – zniszcz we mnie zupełnie miłość własną, a natomiast zapal moje serce ogniem Twojej najczystszej miłości” (Dz. 371). Takimi słowami kolejny raz oddała się s. Faustyna całkowicie Królowi Miłosierdzia.

Odczytujemy również zapis: „Pragnie On, aby wiedzieli wszyscy o tym, że nim przyjdzie powtórnie jako Sędzia, chce, aby wpierw dusze poznaly Go jako Króla Miłosierdzia” (Dz. 378).

Uczyńmy Chrystusa
Królem Narodu Polskiego

Od roku 1925 Kościół katolicki na całym świecie, w każdą ostatnią niedzielę zamykającą rok liturgiczny, obchodzi święto Chrystusa Króla Wszechświata
– ustanowione przez papieża Piusa XI i ogłoszone w encyklice *Quas primas*.

Skoro w orędziu przekazanym św. s. Faustynie w latach 1931-1938 Zbawiciel sam siebie nazwał Królem Miłosierdzia – powinniśmy rozwijać nabożeństwo do Chrystusa Króla Miłosierdzia; obdarzać Go takim mianem, wzywając pomocy, przebaczenia i zmiłowania.


Podobnie powinno się postąpić wobec Króla Miłosierdzia – ogłosić Go Królem Polski – by razem z Niepokalaną Matką prowadził nasz naród przez nowe tysiąclecie.

O możliwość takiej nominacji modli się i zabiega od bardzo dawna wiele zgromadzeń, wspólnot religijnych i liczni wierni.

Rozpatruje się racje teologiczne oraz obmyśla ewentualną treść Aktu Intronizacji.

Powiedział wszak Dobry Jezus: „Jestem Królem Miłosierdzia”.

---

**Jezus Chrystus Królem w Rodzinie Radia Maryja**